


**URSZULA ROGÓLSKA**
*redaktor wydania*

Czas wakacji, jak chyba żaden inny, sprzyja górskim wędrownikom. Na trasie wycieczek po naszej diecezji nietrudno trafić do miejsc, w których łatwiej chwalić Boga i Mu dziękować – do sanktuariów maryjnych. Zachęcamy do ich odwiedzenia. W jednym z najśłynniejszych na naszej ziemi – w Rychwałdzie, w niedzielę 17 lipca o 11.00 rozpocznie się uroczysta Msza św., w 40. rocznicę koronacji obrazu Matki Bożej. W kolejną, 24 lipca, na szczyrkowskiej Górcie, u Królowej Polski zgromadzą się uczestnicy kolejnego czuwania maryjnego, a 29 lipca odbędzie się czuwanie w Hałcnowie, u Matki Bożej Bolesnej. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ W PARAFII ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ w Przyborowie

### Nowi klerycy

## Piętnastu powołanych do kapłaństwa

Piętnastu kandydatów do kapłaństwa z naszej diecezji wstąpiło do seminarium duchownego.

Wszyscy spotkali się najpierw osobiście z Księdzem Biskupem. Po złożeniu potrzebnych dokumentów i odbyciu badań lekarskich przystąpili do egzaminów, które odbywały się w krakowskim budynku seminarium. Czas próby pomyślnie przeszło 15 z ponad 20 kandydatów. 5 lipca biskup Tadeusz Rakoczy wręczył im suscepty – oficjalne dokumenty przyjęcia w poczet alumnów. W uroczystości uczestniczył także wicerektor seminarium ks. Andrzej Mojżeszko, odpowiedzialny za formację kleryków z Podbeskidzia w krakowskim seminarium. ■

### Oazowy Dzień Wspólnoty

## Świadkowie nadziei


ARTUR KASPRZYKOWSKI

Pierwszy podczas tych wakacji Oazowy Dzień Wspólnoty odbył się 8 lipca w bielskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

We Mszy św., której przewodniczył biskup Tadeusz Rakoczy, wzięło udział kilkuset uczestników rekolekcji Ruchu „Światło-Życie”. Byli wśród nich przedstawiciele diecezji sosnowieckiej i warszawskiej, którzy przeżywali rekolekcje w Rajczy, Żarnówce, Słotwinie i Wapienicy. Także w rekolekcjach Oazy Rodzin i Oazy Dzieci Bożych, odbywających się Bystrej Krakowskiej,

Pewli Ślemieńskiej i Bystrej koło Wieprza, uczestniczyły osoby z innych diecezji.

„Stawajcie się coraz bardziej świadkami nadziei. Urzeczywistniajcie tę nadzieję w sobie, niesiecie ją do waszych środowisk i całego współczesnego świata, zagrożonego różnego rodzaju degeneracjami. Obyście umieli pokazywać swym wiarygodnym przykładem drogę na spotkanie z Bogiem wszystkim ludziom, a zwłaszcza tym, którzy się pogubili we współczesnym świecie” – mówił biskup Rakoczy. **AK**

**Młodzież oazowa podczas swego dnia**

## EKUMENICZNIE W USTRONIU


URSZULA ROGÓLSKA

Rzęsisty deszcz, nie zniechęcił mieszkańców Ustronia i przebywających tu turystów, którzy w sobotę 9 lipca przyszli na koncert młodzieżowego zespołu muzycznego „Danwar”, inaugurującego I Festiwal Ekumeniczny. Festiwal otworzyli – proboszcz parafii św. Klemensa ks. kan. Antoni Sapota i Andrzej Georg, prezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego w Ustroniu, które jest organizatorem całego przedsięwzięcia. Pierwotnie koncert planowano na dziedzińcu kościoła pw. św. Klemensa, jednakże pogoda zmusiła organizatorów do przeniesienia go do świątyni. Tu młodzież z „Danwaru” żywiłowa zachęcała wszystkich do wspólnej modlitwy pieśnią, Słowem Bożym i... tańcem.

**Młodzież zachęcała do wspólnej modlitwy m.in. tańcem...**

*Więcej o festiwalu i planach Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego w tekście „Zjednoczeni Krzyżem” na str. 4–5.*

## 25 lat służby Bogu i ludziom



URSZULA ROGÓLSKA

**Młodzi ze Stowarzyszenia „Dzieci Serc” dziękują ks. kan. Ryszardowi Kubasiakowi za jego wielką życzliwość okazywaną niepełnosprawnym**

**RADZIECHOWY.** 29 czerwca za 25 lat kapłaństwa ks. kan. Ryszarda Kubasiaka dziękowała radziechowska parafia św. Marcina. Choć w tej parafii ks. Kubasiak dopiero od roku jest proboszczem, świątynie bardzo licznie wypełnili przedstawiciele instytucji i grup formacyjnych ze wszystkich tworzących ją wsi. O dotychczasowej pracy duszpasterskiej jubilat w archidiecezji krakowskiej (od pierwszej placówki, jaką były bielskie Leszczyny, po ostatnią – przed Radziechowami – w Ujsolach)

mówił ks. dr Piotr Natanek z Krakowa. Podkreślał ogromną wagę, jaką ks. Kubasiak przywiązuje do tworzenia w parafiach grup modlitewnych. Podczas uroczystości wielu parafian podjęło także codzienną modlitwę za swojego proboszcza w ramach Apostolatu „Margaretka”. Dziękując parafianom za życzliwość, Ksiądz Jubilat dodał, że będzie kontynuował duszpasterskie dzieło poprzednika, śp. ks. prałata Stanisława Gawlika, który przez 40 lat proboszczował w Radziechowach.

## Rodzinna biesiada



ALINA ŚWIEŻYSOBEŁ

**Podczas biesiady znakomicie sprzedawały się ciasta przygotowane przez rodziców**

**BIELSKO-BIAŁA.** Do biesiadowania zaprosiła szkolna wspólnota Liceum i Gimnazjum Zgromadzenia Córek Bożej Miłości. Uczniowie, ich rodzice i nauczyciele przygotowali

mnóstwo atrakcji. Występowali ZPiT „Klimczok”, orkiestra dęta z Wilkowic i szkolni artyści, były popisy taneczne oraz prowadzony przez Aleksandra Trojaka pokaz sztuk walki, a także mecz piłki nożnej Gimnazjum-Liceum. Podczas aukcji oferowano m.in. piłki z autografami bielskich siatkarów czy futbolistów „Cracovii”. Znakomicie sprzedawały się losy loterii fantowej, domowe ciasta i inne smakołyki. Mimo ulewnego deszczu wszystko udało się znakomicie. „Może dlatego, że naszej zabawie towarzyszyła chęć wsparcia powstającej szkolnej szatni. W dobudowywanej części budynku powstanie też sala do nauki języków. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli zorganizować biesiadę: Radzie Rodziców, z Marią Froncz na czele, gospodarzom Domu Żołnierza, występującym za darmo artystom” – mówi s. Ines Domszy, dyrektor szkoły.

## Wystawa papieskich znaczków

**BIELSKO-BIAŁA.** W kurii diecezjalnej zaprezentowano wystawę filatelistyczną pt. „Wielkiemu Rodakowi Poczta Polska”. Jej otwarciu dokonali biskup Tadeusz Rakoczy i biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego Paweł Anweiler oraz przedstawiciele poczty i władz miasta. Wystawę przygotowała Dyrekcja Generalna Poczty Polskiej. Zgromadzono na niej wszystkie polskie znaczki pocztowe, karty i koperty pierwszego dnia obiegu, poświęcone Ojcu Świętemu. Ekspozycja została wzbogacona zbiorami, udostępnionymi przez miejscowych filatelistów. Były to bloki tema-



ARTUR KASPRZYKOWSKI

**Podczas otwarcia bielskiej wystawy papieskich znaczków**

tyczne: „Miłosierdzie Boże” ze zbiorów Stanisława Pająka z Andrychowa, „Watykan” autorstwa Adama Matusa ze Szczyrku oraz „Maryja, Matka Jezusa”, przygotowany przez Eugeniusza Matyszkowicza z Andrychowa.

## Papieskim szlakiem



ARTUR KASPRZYKOWSKI

**Papieski szlak zaczyna się obok żywieckiej konkatedry**

**ŻYWIEC.** W Żywcu wytyczono szlak turystyczny, wiodący śladami

mi Ojca Świętego Jana Pawła II. Rozpoczyna się on na Rynku przy dzwonnicy, w miejscu, gdzie stoi papieski pomnik. Prowadzi obok konkatedry i przez zamkowy park na szczyt Średniego Grojca, gdzie stoi papieski krzyż, wykonany przez pracowników miejscowej Fabryki Śrub w 1995 roku. Z Grojca możemy zejść do Sporysza, a stamtąd wrócić do centrum miasta. Cała trasa to ok. 5 km. Szlak został szczegółowo opisany w dwujęzycznym, polsko-słowackim przewodniku turystycznym pt. „Zapraszamy do Żywca”.

## Wieża w remoncie

**ŻYWIEC.** Trwają zaawansowane prace nad restauracją wieży konkatedralnej w Żywcu (na zdjęciu). Remont zaczął się w czerwcu. Ostatni remont budowla przechodziła blisko 30 lat temu. Wieżę wzniesiono w latach 80. XVI w. – do połowy z kamienia, od połowy z cegły. Jej mury mają ponad dwa metry grubości. Ma siedem nierównych pięter, ostatnie z nich tworzy arkadowa galeria. Przechodziła burzliwe dzieje. Prawdopodobnie ucierpiała podczas potopu szwedzkiego. Mocno nadwyrężył ją pożar na początku XVIII w. i działania militarne na zakończenie II wojny światowej. Dzięki staraniom mieszkańców Żywca wszystkie te

rany na bieżąco leczono, a zniszczone elementy odbudowywano. Po zakończeniu renowacji wieży prace przeniosą się na budynek konkatedry. Proboszcz kościoła konkatedralnego ks. infułat Władysław Fidelus ma nadzieję, że podjęte dzieło uda się zakończyć jesienią.



KS. JACEK M. PEDZIWATR

Z Harmęż do Uzbekistanu

# Biskupie prymicje

26 czerwca br. w Taszkencie odbył się ingres biskupa Jerzego Maculewicza OFMConv – mianowanego administratorem apostolskim w Uzbekistanie jeszcze przez Jana Pawła II.

Dwa tygodnie wcześniej biskup Maculewicz sprawował prymicyjną Eucharystię w kościele parafialnym w Harmężach, gdzie serdecznie go witał proboszcz i gwardian klasztoru o. Stanisław Czerwonka OFMConv. Jest ostatnim biskupem Polakiem mianowanym przez Jana Pawła II. „Chcę, by właśnie Ojciec Święty był dla mnie wzorem biskupiego posługiwania, przede wszystkim otwartości na każdego człowieka, umiejętności dialogu z każdym” – podkreśla biskup Maculewicz.

„Harmęże są pierwszą i właściwie jedyną placówką duszpasterską, w której pracowałem – od 1998 do 2000 r. Później studiowałem we Włoszech, a następnie byłem asystentem generalnym zakonu, zajmującym się pracą misyjną w krajach byłego Związku Sowieckiego. Zawsze chętnie i często wracałem do Harmęż. Mam tu wielu znajomych, zachowałem wiele dobrych wspomnień” – tłumaczył przed prymicyjną Mszą świętą. Ornaty – dar na pasterzowanie biskupa Maculewicza – w imieniu parafian z Harmęż wreczyły matki pochodzących z tej parafii franciszkanów.

Podczas spotkania biskupa Jerzego z ministrantami dwaj z nich – Jarek i Bartek – mówili też o swoim wujku – o. Stani-



ZADIECIA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

slawie Rochowiaku. To rodak z Harmęż, który już od kilku lat pracuje w Uzbekistanie. Należy do wspólnoty klasztornej franciszkanów konwentualnych w Taszkencie i przygotowuje właśnie nową zakonną placówkę w Urganchu.

## W Uzbekistanie

Żyje tam 25 milionów ludzi. Franciszkanie są w tym kraju od 14 lat. W tej chwili posługę pełni 13 kapłanów i 10 siostr misjonarek Matki Teresy z Kalkuty. Obecnie istnieje już 6 parafii skupiających 700 katolików. W tym roku zostało ochrzczonych 27 osób – co roku ta wspólnota rozrasta się. „W 2004 r. dowiedzieliśmy się, że wolą Ojca Świętego jest utworzenie w Uzbekistanie administracji apostolskiej. Spodziewaliśmy się, że biskupem będzie franciszkanin. Nie spodziewałem się tylko, że to będę ja” – przyznaje biskup Maculewicz.

W 1910 r. Polacy rozpoczęli w Taszkencie budowę świątyni, ale podczas rewolucji budowę prze-

**Biskup Jerzy Maculewicz OFMConv podczas Eucharystii w Harmężach...  
...i wśród ministrantów parafii**



rwno i dopiero franciszkanie ją ukończyli. Dziś katolicką społeczność w Uzbekistanie tworzą głównie Rosjanie, Uzbeki, Koreańczycy i Polacy. Msze św. odprawiane są po rosyjsku, angielsku, koreańsku i polsku.

Bp. Maculewicza czeka trudna misja: będzie pierwszym biskupem w tym kraju. „W pierwszym liście do swych diecezjan napisałem, że nie przyjeżdżam z gotowym programem działań, ale najpierw chcę dobrze poznać wspólnotę – mówi biskup Jerzy. – Ojciec Święty Benedykt XVI wskazuje, że ważnym zadaniem mojej działalności będzie nie tylko ewangelizacja, ale także podjęcie dialogu z islamem. W Bucharze powstało już stworzone przez jednego z naszych współpracowników Centrum Dialogu. Ważne są w Uzbekistanie działania charytatywne na rzecz ubogich, których nie brakuje”.

## Z woli Boga

Rodzice mieszkali na dalekiej Syberii, tam został

ochrzczony. „Ojciec był Polakiem, pochodził z Wilna. Aresztowany przez władze sowieckie i skazany na 8 lat łagru w Norylsku, za kołem podbiegunowym, w 1953 r. został wypuszczony, ale bez prawa opuszczenia Norylska. Tam poznał moją mamę, Rosjankę. Urodziłem się w 1955 r., a w 1958 r. rodzicom udało się otrzymać zgodę na wyjazd do Polski. Ostatecznie zamieszkali w Dąbrowie Górniczej. Tu przyszło powołanie.

„To, że jestem biskupem, na pewno jest zaskoczeniem” – mówi z uśmiechem i wyjaśnia, że kapłanem jest zaledwie od 9 lat. Do zakonu wstąpił, mając 34 lata. „Wcześniej byłem ministrantem, należałem do ruchu oazowego. Myślałem o studiach teologicznych, a nawet o wyjeździe na misje do Afryki – ale w charakterze osoby świeckiej”. Kiedy przyjmował w Rzymie święcenia biskupie, jako zawołanie swej posługi wybrał słowa: „Abym wypełnił Twoją wolę” (Hbr 10,7).

**ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ**

Rekolekcje z elżbietankami

## Znajdź powołanie

„... to, że żyję, to dar, a to, kim jestem, to tajemnica...” – to słowa, którymi siostry elżbietanki cieszyńskie zapraszają na wakacyjne rekolekcje powołaniowe.

Wakacyjne rekolekcje, które – jak zachęcają siostry elżbietanki – „pomogą Ci w rozpoznaniu drogi powołania”, odbędą się w Zabrzegu od 8 do 13 sierpnia br. (początek i zakoń-

czenie około godziny 15.00). Do udziału zaproszone są dziewczęta, które ukończyły 18 lat. Koszt pobytu – w miarę możliwości – 65 zł, lub dowolna ofiara.

Zgłoszenia – do 25 lipca 2005 r. – przyjmowane są pod adresem: Siostry Elżbietanki – s. Aleksandra, 43-400 Cieszyn, ul. Katowicka 1, tel. (033) 852-09-69 lub e-mail: salx@op.pl. **IM**

# Zjednocze

Po raz 22. ustronscy ewangelicy będą 24 lipca obchodzić pamiątkę założenia i poświęcenia kościoła Apostoła Jakuba Starszego. Dwa tygodnie wcześniej, 9 lipca, katolicy z parafii św. Klemensa świętowali odpust ku czci Opatrzności Bożej. **Obydwie wspólnoty połączyły swoje uroczystości I Festiwałem Ekumenicznym.**

tekst

**URSZULA ROGÓLSKA**

Niemal każde ich spotkanie – towarzyskie, oficjalne czy na modlitwie – rodzi myśl: szukajmy tego, co wspólne, co pozwoli nam być razem. Kiedy 22 maja tego roku, z okazji 10. rocznicy wizyty papieża Jana Pawła II, uczestniczyli w nabożeństwie ekumenicznym w skoczowskim kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy, wpadli na pomysł I Festiwalu Ekumenicznego. Ustron ma ku temu warunki – nie tylko amfiteatr, ale przede wszystkim festiwalowe tradycje, przyciągające i mieszkań-

ców, i licznie tu przebywających przez cały rok turystów.

## Koncertowy początek

Z realizacją pomysłu trzeba się było spieszyć, bo chcieli, by wspólne świętowanie odbywało się w lipcu. Katolicka parafia św. Klemensa Papieża i Męczennika przesunęła na początek miesiąca uroczystości odpustowe ku czci Opatrzności Bożej, by w nieodległym czasie świętować wraz z ewangelikami, którzy od 22 lat przygotowują Dni Jakubowe, upamiętniające założenie i poświęcenie kościoła ap. Jakuba Starszego.

Na rozpoczęcie I Festiwalu Ekumenicznego, 9 lipca, na dziedzińcu kościoła pw. św. Klemensa zaplanowali występ młodzieżowego zespołu „Danwar”, w którym występują chrześcijanie różnych wyznań. W niedzielę 10 lipca Suma odpustowa, uświetniona występem chóru „Ave” pod dykcją Alicji Adamczyk, przeniosła świętowanie do kościoła katolickiego. 13 lipca przygotowano czuwanie fatimskie, a nazajutrz śląscy filharmonicy wystąpili tu z koncertem organowo-skrzypcowym.

## Głosić Ewangelię razem

Punktem kulminacyjnym festiwalu, łączącym uroczystości we wspólnocie katolickiej i ewangelickiej, był wernisaż wystawy „...głosicie Ewangelię” w Muzeum Ustroniskim, na której zaprezentowano starodruki religijne ze zbiorów mieszkańców Ustronia, rzeźby miejscowych twórców obu wyznań oraz wystawę fotografii Wiktora Żyszkowskiego „Śladami Apostołów – migawki z Bliskiego Wschodu” (wystawa będzie czynna do 14 sierpnia).

Zaplanowano, by jego dopełnieniem był koncert „Spie-



wajcie Panu!”, w amfiteatrze ustroniskim, w którym do udziału zaproszono katolicki Chór „Ave”, Ewangelicki Chór Kościelny z Ustronia, zespół „Sunrise” oraz solistę Andrzeja Sikorę.

Główne uroczystości w kościele ewangelickim odbędą się 24 lipca. Poprzedzą je, odbywające się od 21 lipca, koncerty – m.in. Chóru Ewangelickiego z Wisły oraz Chóru „Lutheran Chorus” z Trzyńca.

## Pod krzyż

Ustroniski Festiwal Ekumeniczny to pierwsze większe przedsięwzięcie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia

Ekumenicznego, powstałego w grudniu ubiegłego roku. Jego założyciele – w tym gronie są m.in. Andrzej Georg (wybrany na prezesa), ks. kan. Antoni Sapota, proboszcz rzymskokatolickiej parafii św. Klemensa, i ks. dr Henryk Czembor, proboszcz parafii ewangelickiej – stawiają sobie za cel szeroko rozumianą działalność na rzecz jedności chrześcijan, w szczególności dialogu katolicko-luterańskiego. Chcą wspierać działa-

**Młodzieżowy zespół muzyczny „Danwar” podczas inauguracji I Festiwalu Ekumenicznego w kościele pod wezwaniem św. Klemensa w Ustroniu**

# ni Krzyżem



nia ekumeniczne, organizowane przez związki wyznaniowe i inne organizacje na terenie miasta, powiatu i regionu.

Tym, co zainspirowało ustronńskich chrześcijan do związania wspólnego stowarzyszenia, była idea budowy Krzyża Jedności. Jest ona także jednym ze statutowych celów stowarzyszenia.

## Ku jedności

„Będąc jeszcze starostą cieszyńskim – przez dwa lata od 1999 roku – odczuwałem potrzebę wybudowania krzyża jubileuszowego – mówi Andrzej Georg. – Myślałem, by stanął w okolicach Trój-

wsi. Wtedy jednak nie zdobyliśmy się na tę inicjatywę. W ubiegłym roku, 20 czerwca, w 32. rocznicę wejścia kardynała Karola Wojtyły na Czantorię, z grupą przyjaciół wybraliśmy się tam na wycieczkę. W drodze powrotnej, przechodząc przez Małą Czantorię, pomyśleliśmy, że może to byłoby dobre miejsce dla krzyża...”.

Z tą inicjatywą grupa mieszkańców Ustronia wystąpiła do Rady Miasta. Jej przewodniczącą jest Emilia Czembor – żona proboszcza parafii ewangelicko-augsburskiej.

„Wspólnie doszliśmy do wniosku, że taki krzyż chcemy zbudować razem – byłby naszym Krzyżem Jedności. Żeby zrealizować to zadanie, postanowiliśmy powołać stowarzyszenie. 14 grudnia ub.r. na zebraniu założycielskim przyszedli proboszczowie naszych parafii oraz władze miasta w osobach burmistrza i przewodniczącej Rady Miasta – to był pierwszy etap”.

Kolejnym był wybór miejsca, na którym krzyż mógłby stanąć. Szukano takiego, które mogłoby być miejscem wyciszenia i modlitwy, byłoby łatwo dostępne dla pielgrzymów i turystów, a jednocześnie łączyło walory estetyczno-krajobrazowe. Proponowano m.in. szczyt Równicy, Skalicy, Jelenicy i Lipowskiego Gronia. Ale za najbardziej odpowiedni uznano Małą Czantorię-Wygon.

„Miejsce to jest widoczne zarówno z centrum Ustronia, z kierunku Skoczowa, jak i z okolicznych miejscowości gminy Goleśzów. Ponadto znajduje się w pobliżu przygranicznej czeskiej gminy Nýdek, współpracującej z Ustroniem” – mówi Andrzej Georg.

Pomysł ewentualnej budowli uwzględniono już tak-

że w planie zagospodarowania Małej Czantorii. Pozostaje kwestia uzyskania pozwoleń szeregu instytucji, łącznie z lotnictwem cywilnym. Swymi rozmiarami obiekt ma bowiem przypominać te, wzniesione już z okazji Roku Jubileuszowego na Trzech Lipkach, Bendoszce, Matysce, Hrobaczej Łące czy w Starej Wsi.

## To świadectwo

Do rozstrzygnięcia pozostaje także kwestia projektu i usytuowania krzyża, by był dobrze widoczny w Ustroniu.

„Zaproponowano już kilka projektów. Jednakże wciąż nie dokonaliśmy wyboru. Skoro Krzyż Jedności, to musi zawierać elementy, które tę jedność podkreślają” – dodaje Andrzej Georg. – Do idei budowy trzeba przekonać mieszkańców. Podkreślamy, że nasz pomysł to nie tyle wznoszenie kolejnego pomnika, ile świadectwo naszej jedności dla przyszłych pokoleń. Pojawiają się głosy, że lepiej pieniądze przeznaczyć na pomoc bliźnim. To są słuszne uwagi, choć uważamy, że w naszym mieście sprawy ubogich, niepełnosprawnych, potrzebujących, są w miarę możliwości dobrze zabezpieczone. Troszczą się o to zwłaszcza parafie, fundacje i stowarzyszenia, które mogą liczyć na pomoc miasta. Poza tym ich członkowie już sami sobie dobrze radzą z pozyskiwaniem dostępnych środków z funduszy powiatowych, wojewódzkich i europejskich”.

Do postawienia krzyża jeszcze daleka droga. Członkowie stowarzyszenia mają nadzieję, że szereg wspólnych przedsięwzięć, które planują, będzie te idee przybliżać. ■



**MOIM  
ZDANIEM**

**ANDRZEJ GEORG**

prezes Chrześcijańskiego  
Stowarzyszenia Ekumenicznego  
w Ustroniu

Wzajemne kontakty wiernych Kościoła katolickiego i ewangelickiego w Ustroniu mają swoją długą tradycję – od lat spotykamy się na wspólnym koledowaniu, na dożynkach. Od 15 lat, czyli od momentu powołania samorządów, są one łatwo zauważalne także w codziennym życiu miasta i gminy – łączą mieszkańców na świętowaniu uroczystości narodowych i patriotycznych. W te wszystkie dotychczasowe przedsięwzięcia chce się włączać także Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne. Nie będziemy martwym i akcyjnym stowarzyszeniem. Nie chcemy działać jedynie od święta. Mamy nadzieję, że uda się nam przygotowywać spotkania skłaniające do dyskusji, wymiany poglądów na temat jedności chrześcijan. Chcemy do niej zaprosić mieszkańców naszego miasta i rozmawiać o tym, co nas dzieli na co dzień, a także poznawać to, co może nas prowadzić do jedności. Niebawem planujemy wydać pierwszy numer naszego periodyku, na którego łamach będziemy prezentować opinie i poglądy chrześcijan różnych wyznań, dotyczące dążenia do jedności naszych Kościołów. Mamy nadzieję, że Krzyż Jedności, który chcemy postawić na Małej Czantorii-Wygonie, będzie zwieńczeniem idei tej współpracy.

Szczyrkowska Górka dziękuje

# Totus Tuus – jak Jan Paweł II

Szlakiem papieskich sanktuariów w Polsce – czyli miejsc modlitwy Ojca Świętego Jana Pawła II – prowadzi tematyka tegorocznych czuwań maryjnych, które odbywają się od maja do października, 24. dnia miesiąca, na szczyrkowskiej Górce.

„Kiedy po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II dane mi było czuwać przy nim w Bazylice św. Piotra, dziękowałem Bogu za wszelkie dobro, jakiego dzięki niemu doświadczyliśmy, ale też składałem hołd Ojcu Świętemu w imieniu wszystkich czcicieli Matki, którzy przez cały jego pontyfikat stawiali się w sanktuarium na szczyrkowskiej Górce i zanosili modlitwy w jego intencji – mówi ks. Marek Dąbek, salezjanin, kustosz sanktuarium. – Ten czas dziękczynienia trwa nadal, bo sanktuaria maryjne to szczególne miejsca gdzie modlono się za jego życia, w godzinach odchodzenia z tego świata, i będzie się modlić zawsze do – miejmy nadzieję – już niebawem błogosławionego, a potem świętego Jana Pawła II”.

Czasem szczególnej modlitwy z Maryją na Górce są czuwania i uroczystości odpustowe. W tym roku rozpoczęły ją obchody ku czci Królowej Polski – 3 maja. 24. dzień każdego miesiąca od majowego święta, to czuwa-



ZDJEŃCJA URSZULA ROGÓLSKA

**24. dnia każdego miesiąca sanktuarium na Górce zapełniają rzesze czcicieli Matki Bożej**

nie przed obrazem beskidzkiej Królowej.

„Kluczem tegorocznych czuwań są słowa, którymi żył Jan Paweł II: *Totus Tuus* – Cały Twój Maryjo. Pielgrzymując po polskiej ziemi, Ojciec Święty odwiedzał sanktuaria maryjne, miejsca ważne dla każdego wierzącego Polaka, zawierał się Tej, której całkowicie oddał swoje posługiwanie, i dlatego w tym roku chcemy tematykę czuwań poprowadzić przez te miejsca” – dodaje ks. Dąbek.

Pierwsze czuwanie 24 maja poprowadził ks. prałat Jakub Gil, proboszcz parafii i bazyliki Ofiarowania NMP w Wadowicach. 24 czerwca na Górkę przybyli ojcowie paulini z Jasnej Góry. Prowadzący czuwanie o. Stanisław Rudziński zaprosił wszystkich do refleksji nad słowami *Totus Tuus*.



**W tym roku mija 45 lat odkąd obraz Matki Bożej – dziś słynący łaskami – zagościł w sanktuarium**

„Głęboko przeżywalismy spotkanie z tym sanktuarium – dodaje ks. Marek Dąbek. – O. Stanisław ukazywał nam tę wielką miłość Papieża do Pani Jasnogórskiej, a myśmy te słowa przekładali na to nasze miejsce, gdzie przecież też czcimy Królową Polski. Wspólnie dziękowaliśmy za dar tego pontyfikatu i prosiłiśmy o rychłą beatyfikację Jana Pawła II”.

Już dziś księża salezjanie z Górki zapraszają na kolejne czuwanie maryjne, które będzie miało miejsce 24 lipca. Zaproszenie do poprowadzenia modlitwy przyjął ks. infułat Janusz Bielański – proboszcz katedry wawelskiej.

W tym roku 24 lipca przypada także 111. rocznica objawienia się Matki Bożej dwunastoletniej Juliannie Pezdzie – to wyda-

zenie zapoczątkowało rozwijający się tutaj z każdym rokiem kult maryjny.

„W ubiegłym roku oprowadziliśmy po sanktuarium 230 pielgrzymek – podkreśla ks. Dąbek. – Grupy przyprawdzają tutaj także przewodnicy beskidzcy – nie wszyscy wpisują się do książki pamiątkowej, więc trudno oszacować liczbę pielgrzymów. W tym roku spodziewamy się znowu ich ogromnej rzeszy – 15 sierpnia minie 45 lat od poświęcenia łaskami słynącego obrazu Matki Bożej”.

W dowód wdzięczności za trwanie kultu została na wieży sanktuarium zamontowana mozaika, której uroczyste poświęcenie odbędzie się właśnie podczas odpustu 15 sierpnia.

W imieniu księży salezjanów zapraszamy na Górkę – i na maryjne czuwania, i na chwile modlitwy podczas beskidzkich wędrówek.

**URSZULA ROGÓLSKA**

## CZUWANIE

### NA GÓRCĘ – 24 LIPCA

17.00 – Droga Krzyżowa

18.00 – Wystawienie Najświętszego Sakramentu; nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia i Matki Bożej

19.30 – Procesja różańcowa

21.00 – Apel Jasnogórski, uroczysta Msza św.

Piesza pielgrzymka diecezjalna

## Na Jasną Górę

Niespełna trzy tygodnie pozostały do rozpoczęcia pieszej pielgrzymki na Jasną Górę.

Co roku przybywa pątników, którzy po raz pierwszy decydują się na peregrynację. Główny przewodnik pielgrzymki ks. Józef Walusiak zapewnia, że poszczególne etapy wędrówki zo-

stały dokładnie opracowane: ich przebieg nie powinno stanowić problemu dla nikogo, kto dysponuje przeciętną kondycją. A dotarcie do celu i modlitwa przed ikoną Czarnej Madonny wynagradza poniesione ofiary i wyrzeczenia.

Listy pielgrzymów tworzą się w Bielsku-Białej – w księgarni

ni św. Jacka (obok dworca PKS), w księgarni w Miłowie i w parafii św. Małgorzaty w Kętach. Swoimi trasami dotrą do Częstochowy grupy pielgrzymkowe, organizowane w Andrychowie, Oświęcimiu, Żywcu, Czechowicach i Cieszynie. Zapisy na nie przyjmowane są we wszystkich parafiach tych dekanatów.

Pielgrzymi wyruszą 5–7 sierpnia (grupa główna – 6 sierpnia o godzinie 8.00 z Bielska-Białej Hałcnowa). Wszystkie grupy spotkają się na rogatkach Częstochowy i 11 sierpnia wspólnie wejdą na Jasną Górę, gdzie będzie celebrowana Msza święta.

**JMP**

Religijny festiwal w Milówce

# Ze śpiewem na wakacje

Parafia Wniebowzięcia NMP w Milówce i miejscowy ośrodek kultury były organizatorami Przeglądu Piosenki Religijnej, który po raz szósty odbył się w tej miejscowości.

Przez dwa festiwalowe dni w Milówce wystąpiło ponad 270 osób z całej Żywiecczyny – od przedszkolaków (najmłodszy z nich, Dominik Talik, miał 3,5 roku) po absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Zaprezentowali 66 piosenek i pieśni. Jurorzy, których pracą kierował Włodzimierz Plewniak, nie mieli łatwego zadania.

Najważniejszą nagrodę otrzymał 9-osobowy zespół „Albatus” z Żywca. Grupa ta działa od niespełna roku i skupia przede wszystkim uczniów szkół średnich. „Większość z nas wywodzi się z ruchu oazowego i wcześniej śpiewaliśmy w różnych grupach. Jednak jako »Albatus«, czyli odziani w białe szaty, jesteśmy w Milówce po raz pierwszy. Tym bardziej cieszy nas ta nagroda” – mówi Magdalena Sapeta, szefowa grupy.

Dumni z występu są też członkowie grupy „Jestem”, działającej od czterech lat przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Pewli Małej. Założycielem, jej dobrym duchem i głównym sponsorem jest proboszcz, ks. Antoni Tyniec. „Już czterokrotnie występowałyśmy w Milówce. Raz udało się nam wyśpiewać drugie miejsce, innym razem trzecie. Teraz nareszcie mamy pierwszą nagrodę” – mówią opiekunowie grupy, Magda i Arek Pieczarowie.

„Cieszę się, że tu, w Milówce, tuż przed wakacjami śpiewem wielbicie Boga. Te piosenki wprowadzają was w wakacje, pomagają być bliżej Boga i bliżej siebie” mówił konferansjer, ks. Andrzej Gawlas z Kamesznicy.

Oficjalnie VI Przegląd Piosenki Religijnej zamknął ks. prałat Józef Nędza, milowski proboszcz i dziekan, dziękując wykonawcom, organizatorom i sponсорom. „Bogu niech będą dzięki za waszą radość i piękny śpiew. Słowa waszych piosenek kierują nasze myśli ku Chrystusowi. To wielka wartość tego przeglądu” – stwierdził Ksiądz Prałat.

ARTUR KASPRZYKOWSKI



Dla grupy oazowej „Jestem” z Pewli Małej szczęśliwym okazał się czwarty występ w Milówce

## LAUREACI VI PRZEGLĄDU PIOSENKI RELIGIJNEJ W MILÓWCE

**Przedszkola** – soliści: Maria Fiedor (Kamesznica); zespoły: zespół muzyczny z Przybędzy.

**Klasy I–III SP** – soliści: Kamila Legień (Międzybrodzie Bialskie); zespoły: Kinga Wrona i Andrzej Gach (Korbielów)

**Klasy IV–VI SP** – soliści: Aleksandra Talik (Milówka); zespoły: Natalia Wojtas, Agnieszka Śleziak, Anna Śleziak, Patrycja Duraj, Paulina Olber i Marta Kobylecka (Kamesznica Górna)

**Szkoły ponadpodstawowe** – soliści: Karolina Jarco (Przybęda); zespoły: „Grupa św. Franciszka” (Jeleśnia); zespoły i chóry: Grupa Oazowa „Jestem” (Pewel Mała). Nagroda specjalna jurorów: Zespół Wokalno-Instrumentalny „Promyczki” (Pewel Wielka). Grand Prix VI Przeglądu Piosenki Religijnej – „Albatus” (Żywiec).

## Młodzież w hołdzie Janowi Pawłowi II

# „Brat” wystawiony

Sceniczną adaptacją dramatu Karola Wojtyły „Brat naszego Boga” młodzież z parafii św. Jana Chrzyciela w Bielsku-Białej uczciła rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II.

„Sztuka – jak pisał sam jej autor – przeznaczona raczej do czytania, niż do wystawiania na scenie – mówi ks. Jacek Gracz, reżyser spektaklu. – Przedstawienie jednak się udało, przede wszystkim dzięki zaangażowaniu młodzieży”.

W przygotowaniu spektaklu wzięło udział blisko 60 uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych: głównie ministrantów, lektorów i członków wspólnot

Ruchu Światło-Życie oraz Akcji Młodych.

Młodzież sama przygotowała większość kostiumów. Pomysłowo skonstruowano także dekoracje, zmieniane aż ośmiokrotnie w czasie spektaklu. Przedstawienie odbywało się w kościele – część świątyni odgrodzono prowizoryczną kurtyną, za którą podczas przerw między poszczególnymi aktami błyskawicznie zmieniano scenografię. Było to możliwe, dzięki wcześniejszemu przygotowaniu dużych plansz, udających raz pracownię malarską Adama Chmielowskiego, kiedy indziej wnętrze miejskiej ogrzewalni dla bezdomnych lub zacisze kościoła. Niektóre sceny rozegrano w

głównej nawie kościoła – tak że aktorzy stali wśród widzów.

Próby trwały kilka tygodni. Młodzi aktorzy przychodzili na nie już z pewnym obyciem – wcześniej przygotowali jasełka, misterium pasyjne oraz „Kwiatki Jana Pawła II” – spektakl własnego pomysłu, dedykowany zmarłemu Papieżowi. Tym razem podjęli się wystawienia „Brata naszego Boga”. Oglądający z entuzjazmem przyjęli sztukę – młodzieńcza adaptacja pozwoliła na uchwylenie najważniejszego przesłania dramatu. Autentyczne miłosierdzie chrześcijańskie nie mówi ubogim: „chodźcie za mną, a będzie wam lepiej”, lecz – jak największy jałmużnik Krakowa



Młodzież sama przygotowała stroje i dekoracje do przedstawienia „Brata naszego Boga”

wa św. brat Albert: „jestem z wami, aby wam było lepiej”.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

PANORAMA PARAFII

Parafia Opatrzności Bożej w Cieszynie Pastwiskach

# Żeby trwała modlitwa...

Niektórych zastanawia, skąd w niespełna dwutysięcznej parafii aż dwa kościoły. Jeden stuletni, ukryty wśród drzew otaczających cmentarz, zapewnia kameralną atmosferę. Drugi – nowy i obszerniejszy – choć stoi w pobliżu ruchliwej ulicy Katowickiej, jest od niej nieco oddzielony. W obu parafianie chętnie gromadzą się na modlitwie i troszczą się o nie.

Kiedy w 1906 r. poświęcona została w Pastwiskach kaplica pw. Opatrzności Bożej, tu modlili się mieszkańcy tej wioski oraz Boguszowic i Kalembic – późniejszych dzielnic Cieszyna. Macierzystą była dla nich parafia św. Marii Magdaleny. W 1961 r. powstała w Pastwiskach lokalia z rektorem ks. Emilem Świążkiem. Od 1968 r. rektorem był ks. Antoni Łatko, którego staraniem wzniesiony został w Boguszowicach budynek probostwa. Kiedy 29 stycznia 1978 r. erygowano parafię Opatrzności Bożej, został jej pierwszym proboszczem, ale już w marcu tego roku jego obowiązki przejął ks. kan. Franciszek Holi, który duszpasterzuje w Pastwiskach do dziś.



ZDJĘCIA ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Nieduża świątynia dla nowej parafii okazała się z czasem za ciasna i powstał zamysł budowy kościoła filialnego w Kalembicach. Do prac przystąpiono w 1985 roku. Kościół zaprojektował Edward Kisiel z Cieszyna, kierownikiem budowy był Dariusz Pańszczyk, a nad przebiegiem robót czuwał Karol Pagiela. Kamień węgielny do tego domu Bożego poświęcił w czerwcu 1983 r. w Katowicach Muchowcu Ojciec Święty Jan Paweł II, a w maju 1993 r. wmurował go biskup Janusz Zimniak. W 1994 r. konsekrował świątynię pw. Miłosierdzia Bożego biskup Tadeusz Rakoczy.

„Trzeba podkreślić wielkie zaangażowanie i ofiarność parafian, którzy też od początku na placu budowy modlili się o Bożą opiekę dla tego dzieła” – zaznacza ks. kan. Holi. Swoją pracę i umiejętności przy budowie i wyposażaniu kościoła

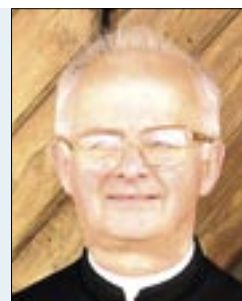
zaoferowali miejscowi rzemieślnicy. W świątyni pojawiły się m.in. oryginalny relikwiarz św. Faustyny, zdobiona cieszynskimi motywami monstrancja czy wieńczące kopułę krzyże. Wystrój kościoła jest dziełem katowickiego artysty Zygmunta Brachmańskiego. W prezbiterium zwraca uwagę figura Chrystusa Miłosiernego, wyłaniającego się z Drzewa Życia, nawiązująca do wystroju Auli Pawła VI na Watykanie.

Stuletnia świątynia zachowała rangę kościoła parafialnego. Trwają przygotowania do jubileuszu jej 100-lecia, ale z uwagi na wygodę – w obszernym wnętrzu kościoła filialnego odbywają się większe uroczystości dla całej parafii. „Przydałoby się jeszcze, by w pobliżu tej świątyni stanął budynek parafialny z łatwiej dostępną kancelarią” – dodaje ks. kan. Holi.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL



**Kościół: parafialny**  
– w Pastwiskach  
i filialny  
– w Kalembicach



**KS. KAN. FRANCISZEK HOLI**  
urodził się w 1939 roku w Koszęcinie. Duszpasterzował w Orntonowicach, Wiśle, Katowicach Dębnie i Gorzycach. W Cieszynie Pastwiskach jest proboszczem od 1978 r.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Bardzo mnie cieszy, że równoległe ze wznoszeniem murów nowego kościoła w Kalembicach, umacniały się wzajemna więź parafian i poczucie odpowiedzialności za tę prawdziwą rodzinę parafialną. Wyraża się ono m.in. w pracy zespołu charytatywnego i działalności grup modlitewnych. To wspólne dzieło przyczyniło się do zintegrowania parafian i sprawiło, że dziś wielu świeckich aktywnie włącza się w organizację życia parafialnego. Bez tej współpracy i życzliwości ludzi niewiele da się zdziałać. Dobrze układa się też współpraca z miejscową szkołą, która niebawem świętować będzie swoje 50-lecie. Na zakończenie roku szkolnego uczniowie i nauczyciele spotykają się w kościele na dniu skupienia. Strażacy z OSP z Boguszowic i Pastwisk nie tylko chętnie pomagają przy kościele, ale regularnie gromadzą się na modlitwie za wstawiennictwem swego patrona, św. Floriana. Wielu wiernych spoza parafii gromadzą Msze św. w intencji żyjących i zmarłych muzyków cieszynskich – sprawowane z inicjatywy pełniącego posługę szafarza Komunii św. Ludwika Mendrocha. Trzeba dodać, że choć parafia jest dosyć młoda, może poszczycić się powołaniami. Stąd wywodzi się ks. Alfred Chromik, rodzeństwo misjonarzy: o. Zbigniew Kusy OFM wraz z siostrą, misjonarką świecką Zofią Kusy, oraz wspomagający mnie od roku swoją kapłańską posługą ks. prof. Józef Budniak, wykładowca UŚ.

## Zapraszamy do kościołów

- Msze św. niedzielne w Pastwiskach: 8.00, 11.00
- w Kalembicach: w sobotę o 18.00 i w niedzielę o 9.30